

*prof. dr hab. Mieczysław Dobija*¹

Katedra Rachunkowości
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Organizacja systemu finansowego i priorytety zarządzania w państwach tworzących integracyjną strefę walutową

WPROWADZENIE

Celem opracowania jest określenie podstaw zarządzania integracyjną strefą walutową (ISW), czyli grupą państw, które organizują się według innych zasad niż strefa euro. Teoretyczne podstawy ISW przedstawione we wcześniejszych artykułach [Dobija, 2013, 2914c] różnią się zasadniczo od ustanowionych dla strefy euro. W związku z tym w artykule wyjaśnia się, jakie warunki organizacyjne muszą spełnić państwa kandydujące do ISW. W aspekcie zarządzania wskazuje się, że jedynym miernikiem, który należy kontrolować będąc członkiem strefy jest produktywność pracy. Ten wskaźnik nie może się zmniejszać.

Gospodarka towarowo-pieniężna jest niewątpliwie pozytywnym osiągnięciem ludzkości, mimo że teoretyczne wyjaśnienia wielu zagadnień w szczególności kwestia kapitału i pieniędzy są dalekie od doskonałości. Kategoria kapitału i triada pojęć pochodnych, jak *kapitał – praca – pieniądze*, są obecnie wystarczająco opisane w wielu artykułach i opracowaniach zwartych, w szczególności ostatniej książki [Dobija (red.), 2014]. Ta wiedza jest podstawą do rozważań o integracyjnej strefie walutowej (ISW). Przypomnijmy tylko, że kapitał jest abstrakcyjny i stanowi zdolność do wykonywania pracy, zaś praca jest naturalnie transferem kapitału do obiektu pracy. Te dwa pojęcia stanowią najważniejszy tandem w ekonomii, ponieważ one wspólnie determinują miarę wartości. Wartość jest bowiem koncentracją kapitału w obiekcie, a ta koncentracja powstaje w wyniku

¹ Adres korespondencyjny: Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków, tel. +48 12 293 50 40, e-mail: dobijam@uek.krakow.pl.

transferów kapitału przez pracę. Kapitał z definicji jest kategorią potencjalną, natomiast praca jest dynamiczną.

Przypomnijmy też, że Ch. Bliss, A.J. Cohen i G.C. Harcourt [2005] w trzutomowym dziele pod tytułem: *Capital Theory* zebrali 71 artykułów naukowych, rozdziałów, monografii, listów z XIX, XX i XXI wieku, których autorzy przedstawiali własne poglądy na temat teorii kapitału. Różnice poglądów były tak duże, że upoważniły autorów do sformułowania opinii, iż teoria kapitału jest niesławnym tematem właśnie ze względu na notorycznie nawracające wokół niej kontrowersje. Jednak od czasu sformułowania opinii przez Ch. Bliss [1975, s. VII], który stwierdził, że „kiedy ekonomiści osiągną zgodność w kwestii kapitału, to wkrótce osiągną zgodność we wszystkich innych kwestiach” wiele wyjaśniono.

Rozumienie kapitału i pracy wyjaśnia zagadnienie pieniędzy, które stanowią należności za wykonaną pracę. Tak jak kapitał, który zgodnie z fundamentalnymi prawami rzeczywistości [Kurek, Dobija, 2013], nie powstaje z niczego, tak i kreowanie pieniądza przez banki centralne jest działaniem nieuzasadnionym rzetelną nauką. Te działania mają jednak miejsce, co skutkuje wieloma negatywnymi zjawiskami, jak zjawisko finansowania gospodarek długiem, chroniczne deficyty budżetowe i rosnące podatki. Ze zrozumienia istoty kapitału, pracy i pieniędzy wynika wniosek, że praca sama się finansuje skoro jest transferem kapitału, więc obecna organizacja gospodarki towarowo-pieniężnej jest niepoprawna. Jest konsekwencją błędnego pojmowania pieniądza. Elementarną korzyścią z poprawnej wiedzy jest zaprzestanie finansowania pracy w sektorze publicznym z podatków i pozbycie się corocznego deficytu budżetowego. Działanie wedle poprawnej teorii otwiera natomiast nowe perspektywy, w szczególności rozwój integracyjnych stref walutowych z jedną tylko walutą. Możliwe jest także wprowadzenie globalnej strefy walutowej, co uwolni świat od stosowania kursów wymiany i rywalizacji w zakresie walut rezerwowych [Dobija, 2014a, 2014b]. Problem waluty rezerwowej jest ważny i poważny. Ważny, na co wskazuje kwestia utrzymania (lub nie) dominacji USD i petrodolara jako głównej waluty rezerwowej i zapobieżeniu (lub nie) ostatecznemu wejściu dolara w fazę regresji, jak ten stan określa M. Guzek [2013, s. 70]. Poważny, bowiem kwestia walut rezerwowych jest powiązana z zagadnieniami geopolityki, od której zależy globalny pokój i współpraca lub jej brak, co może prowadzić do światowej prosperity lub światowej katastrofy. Jednak, zanim powstanie globalna strefa walutowa, państwa mogą z sukcesem jednoczyć się w mniejszych geograficznie spójnych strefach.

W tym opracowaniu pogłębia się teorię integracyjnej strefy walutowej, której koncepcja została przedstawiona we wcześniejszych artykułach [Dobija, 2013, 2014a]. Przedstawia się zagadnienia finansowania wydatków budżeto-

wych i kontroli produktywności pracy w państwach należących do ISW. Precyzuje się zagadnienia organizacji systemu finansowego oraz określa priorytety zarządzania w krajach kandydujących do ISW. Obecnie pojawił się jeszcze jeden ważny powód do rozwijania teorii ISW. Jest to ewentualny rozpad strefy euro i narastające trudności utrzymania Unii Europejskiej w obecnej formie. W tej sytuacji Polska i kraje Europy Środkowej mają szansę i naturalną potrzebę utworzenia własnej ISW, która zapewni większy rynek, a usprawniona ekonomia otworzy drogę do zrównoważonego wzrostu i rozwoju. Utworzenie ISW w Europie Środkowej może być doniosłym aktem, repliką na obecne groźne tendencje geopolityczne, o czym piszą G. Górny [1998] i K. Bobkowski [2013].

CHARAKTERYSTYCZNE CECHY INTEGRACYJNEJ STREFY WALUTOWEJ

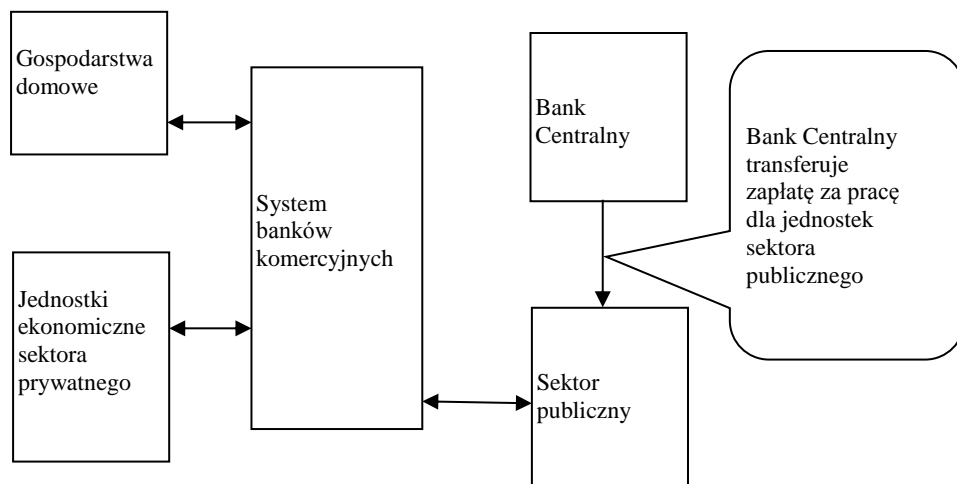
Strefa euro jest obecnie głównym przykładem powołania wspólnej strefy walutowej według teorii optymalnego obszaru walutowego, w którym duży udział ma R. Mundell (2000). Sukces tej operacji nie jest jednoznaczny. Jak wiadomo, przynależność do strefy euro została określona pięcioma warunkami, z których jeden dotyczył kursu waluty kraju kandydata. Jednak kurs walutowy w obecnym systemie, w którym uprawia się politykę pieniężną, nie jest naturalną wielkością wynikową stanu gospodarki. Kurs może być zarządzany, więc sztucznie utrzymywany, zatem nie jest jednoznacznym wyznacznikiem stanu gospodarki. Dlatego warunek dotyczący kursu walutowego jest zastąpiony wymogiem niezmnieszenia wskaźnika produktywności pracy Q i prowadzenia polityki ekonomicznej zakładającej wzrost tego wskaźnika. Jak wiadomo [Jędrzejczyk, 2012] parytet tego wskaźnika determinuje trend kursu. Przypomnijmy, że kandydat do strefy euro musi wykazać się stabilnym kursem walutowym, przestrzegając przedziału wahań (+/- 15%) swojej waluty, a także nie może dokonać samodzielnej dewaluacji krajowej waluty wobec waluty innego kraju UE.

Przypomnijmy także, że wskaźnik produktywności pracy naturalnie wyłania się z rozważań nad kosztową funkcją produkcji [Barburski, Dobija, 2011, s. 82–110] i przedstawia go formuła:

$$Q = \frac{PKB}{W} = \frac{PKB}{W_1 + W_2}$$

gdzie: W_1 to suma wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych, a W_2 oznacza sumę wynagrodzeń w sektorze budżetowym. PKB oznacza

tutaj realną wartość PKB. Badania pokazują, że Q syntetyzuje ważne wskaźniki ekonomiczne, jak: zyskowność kosztów i rotację aktywów. Suma $W = W1 + W2$ obejmuje płace stałe, wynagrodzenia premie oraz wszystkie składki płacone przez pracodawcę.



Rysunek 1. Przekształcenie system finansowego i rola banku centralnego

Źródło: [Dobija, 2013, s. 3–23].

Zrozumienie, że praca sama się finansuje, co teoretycznie wielokrotnie uzasadniono [Dobija, 2012, s. 157–190], a ostatnio w artykule [Kurek, Dobija, 2013], prowadzi do reformy banku centralnego, który staje się instytucją z uprawnieniami płatnika wynagrodzeń w sferze budżetowej (rys. 1). Nie ma natomiast prawa emisji gotówki, która przestaje istnieć. Po reformie banku centralnego wynagrodzenia w sferze publicznej nie są już opłacane z podatków, więc budżety nie generują deficytów przy utrzymanym wymiarze podatków. W Polsce wynagrodzenia w sektorze budżetowym mają rząd wielkości 130 mld zł, więc z tej kwoty mogą zostać pokryte: deficyt budżetowy, zwolnienie od podatków pracowników z płacą minimalną oraz dofinansowania dla matek wychowujących dzieci.

Dodatkowym zadaniem zreformowanego banku centralnego jest niedopuszczenie do spadku wskaźnika produktywności pracy, między innymi przez kontrolę wynagrodzeń w sektorze publicznym. Przez to rozmiar sektora budżetowego jest także pod kontrolą produktywności pracy, czyli zreformowanego banku centralnego. Dzięki temu inflacja zanika, a jeśli wskaźnik Q rośnie, to możliwe są podwyżki wynagrodzeń. Co więcej, prawidłowe (bezpodatkowe) finansowa-

nie pracy w sektorze publicznym chroni gospodarkę przed deflacją, a zatem podstawowa równowaga jest zapewniona, o ile zarządzanie produktywnością pracy spełnia należycie swoją rolę.

Na przykładzie państw strefy euro reforma w kierunku tworzenia integracyjnej strefy walutowej polega na poniżej wyszczególnionych działaniach:

- 1) likwidacja Europejskiego Banku Centralnego, przy pozostawieniu nazwy jednostki pieniężnej: euro,
- 2) przekształcenie krajowych banków centralnych do instytucji płatnika wynagrodzeń w sferze budżetowej,
- 3) nadanie przekształconemu bankowi centralnemu uprawnień zarządzania i kontroli produktywnością pracy w celu niedopuszczenia do spadku indeksu Q,
- 4) ustanowienie w nowej jednostce pieniężnej płacy minimalnej zgodnie z teorią pomiaru kapitału ludzkiego przy uwzględnieniu poziomu produktywności pracy,
- 5) zastosowanie teorii pomiaru kapitału ludzkiego do taryfikacji wynagrodzeń w sektorze publicznym,
- 6) ustanowienie niezależnego audytu w zakresie produktywności pracy i wynagrodzeń w sektorze publicznym oraz wyrażenie zgody na międzynarodową kontrolę w zakresie pomiaru i poziomu wskaźnika Q.

Ważny krok, niezbędny do przystąpienia do ISW, polega na zastosowaniu teorii kapitału ludzkiego do wyznaczania płacy minimalnej, co przedstawiono we wcześniejszych artykułach, między innymi W. Kozioł [2010, s. 73–100] i J. Renkas [2012]. Depozyty, należności i zobowiązania podlegają prawu i państwo nie może niczego regulować, a jedynie wskazać przelicznik, który powinien możliwie wiernie zachować pierwotną wartość posiadacza. Natomiast płace minimalne podlegające władzom państwa należy ustalić tak, aby w nowym systemie te wynagrodzenia zbliżyły się, na ile to jest możliwe, do poziomu uzasadnionego i godziwego [Dobija, 2013]. Formalne przeliczenie płac jednym określonym kursem jest teoretycznie nieuzasadnione.

Kraj, który zakończył proces przygotowań i stał się członkiem ISW, należy do grupy państw z ustanowioną kontrolą wynagrodzeń przez niemalejący wskaźnik Q i jasno określoną drogą do zwiększania dobrobytu. Do poprawy prowadzi rosnąca produktywność pracy, więc władze i obywatele mogą podejmować systematyczne działania w tym celu. Produktywność pracy znajduje się w tle większości decyzji. Na przykład, czy kształcenie na poziomie wyższym należy finansować z podatków, skoro absolwent zyskując wyższe profesjonalne wykształcenie zwiększa swój kapitał intelektualny, co skutkuje wyższymi zarobkami? Absolwent może swobodnie wyemigrować, a wtedy jego kapitał intelektualny wzbogaca inny kraj, mimo że kształcenie opłacili rodzice i podatnicy.

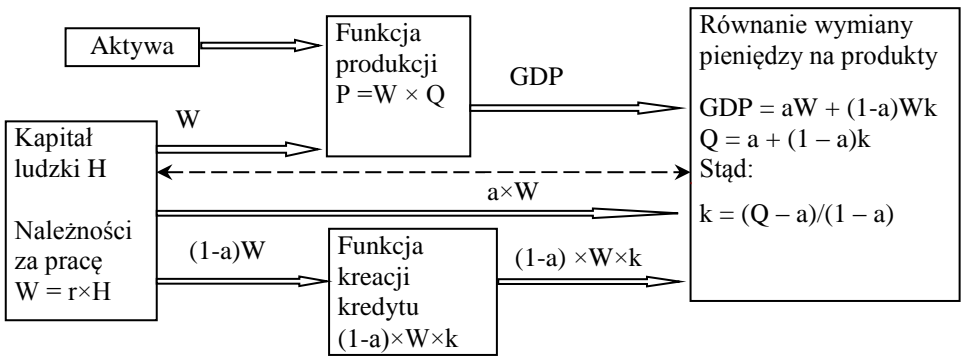
Oprócz tego kształcenie za własne pieniądze jest bardziej efektywne. Na tym przykładzie widać, że kryterium rosnącego Q stwarza bardziej jasne i jednoznaczne kryteria wyborów.

EKONOMIA ISW. RÓWNANIE WYMIANY PIENIĘDZY NA PRODUKTY I POZIOM DOPUSZCZALNEGO KREDYTU

Wiedza o personalnym kapitale pracowników i naturze pracy pozwala zauważyć, że działanie kapitału ludzkiego w gospodarce towarowo-pieniężnej uruchamia dwa podstawowe strumienie; produktów i pieniędzy. Przedstawia to rys. 2 ukazujący konfrontację tych dwóch strumieni, których źródłem jest kapitał ludzki i koszty pracy. Strumień górny ukazuje jak, za pośrednictwem funkcji produkcji, aktywa komponują się z kosztami pracy tworząc produkty, czyli jak praca żywa i praca zakrzepła tworzą nowe wartości. Te produkty ostatecznie wyceniają się w rynkowej wymianie produktu na pieniądze (obrazuje to prostokąt z prawej strony, w którym zapisane jest równanie wymiany produktów na pieniądze). Strumień dolny przedstawia należności z tytułu pracy i składa się z dwóch mniejszych strumieni: pierwszy o wymiarze $a \times W$ biegnie bezpośrednio do rynkowej wymiany na produkty, a drugi $(1 - a) \times W$ przechodzi wcześniej przez system bankowy. Strumień dolny uruchamia ta sama praca ludzka co strumień górny, czyli są to zarobione pieniądze. Strumień pieniądza $(1 - a) \times W$ może podlegać powiększeniu w systemie bankowym, gdzie działa funkcja kreacji pieniądza do wielkości $(1-a) \times W \times k$, przy czym k – współczynnik kreacji pieniądzy w systemie banków komercyjnych.

W gospodarce towarowo-pieniężnej pieniądze konfrontują się z produktem w wymianie rynkowej. Wtedy kształtuje się ostatecznie wartość pieniędzy, czyli należności za pracę tworzącą produkty. Podkreślmy, że to praca ludzka uruchamia te dwa strumienie. Robotnik naprawiający drogę tworzy produkt będący kompozycją jego pracy mierzonej kosztami pracy i aktywów, czyli materiałów, narzędzi i maszyn (praca zakrzepła). Z drugiej strony te same koszty pracy stanowią należności płacowe tego robotnika. Te należności mogą być utrzymywane w formie zapisu na rachunku bankowym bądź mogą być w posiadaniu robotnika w formie banknotu. W każdym przypadku pracownik będzie je wymieniał na towary w miarę swoich potrzeb i posiadanych sum należności z tytułu pracy. Z tego wynika, że praca tworzy pieniądze, a mądrze zorganizowana produktywna praca tworzy bogactwo. Im kraj jest bardziej bogaty, wskutek procesów pracy, tym więcej pieniędzy w bankach. Tworzenie pieniędzy przez banki centralne jest działaniem antynaukowym, co wyjaśniono ostatnio w artykułach [Kurek, Dobija, 2013] i [Dobija, Kurek, 2013].

Funkcja produkcji, jej konstrukcja, interpretacja makro- i mikroekonomiczna zostały przedstawione we wcześniejszych opracowaniach [Barburski, Dobija, 2011, s. 82–110] i innych. Jest to nieparametryczna funkcja sześciu zmiennych, z której kształtu jednoznacznie wynika istnienie optymalnego stopnia opłacenia pracy przy osiągniętej produktywności Q . W wolnej gospodarce mechanizm rynkowy wyrównuje wartość strumienia produktów i strumienia pieniędzy, więc na podstawie rys. 2, który w uproszeniu przedstawia te dwa konfrontujące się strumienie wartości, można napisać równość stanowiącą **płatowe równanie wymiany**.



Rysunek 2. Dwa strumienie gospodarki towarowo-pieniężnej i równanie wymiany

Źródło: [Dobija, 2014b, s. 289–302].

Płatowe równanie wymiany zrównuje wielkość PKB z sumą pieniędzy, czyli należności za pracę przy uwzględnieniu oszczędności w formie depozytów i powstających z nich kredytów. Zgodnie z rys. 2 to równanie przedstawia się następująco:

$$\text{PKB} = \text{PKBR}(1 + i) = a \times W + (1-a) \times W \times k \quad (1)$$

Oznaczenia wielkości są następujące: PKB – nominalny PKB, PKBR – realny PKB, W – koszty pracy, $Q = \text{PKB}/W$ – indeks produktywności pracy, $Q_r = \text{PKBR}/W$ – realna produktywność pracy, i – stopa inflacji, k – współczynnik zwiększający wartość depozytów w wyniku akcji kredytowej w systemie bankowym.

Na podstawie równania (1) określa się mnożnik (k). Przyjmując założenie $i = 0$, czyli warunek zero inflacji otrzymuje się:

$$\text{PKB} = \text{PKBR} = a \times W + (1-a) \times W \times k \quad (1a)$$

Z kolei równanie (1a) dzieli się przez zmienną W otrzymując:

$$Q = Q_r = a + (1 - a) \times k \quad (2)$$

Stąd wynika formuła określająca k:

$$k = (Q_r - a)/(1 - a) \quad (3)$$

Zatem strumień kredytu jest określony jako:

$$\text{Kredyt} = (1 - a)W(Q_r - a)/(1 - a) = W \times (Q_r - a). \quad (4)$$

Jeśli wprowadzimy obowiązkowe rezerwy pomniejszające możliwości kreacji kredytu (procent b) to kredyt netto jest:

$$\text{Kredyt netto} = W(Q_r - a) - bW(Q_r - a) = W \times (Q_r - a) \times (1 - b). \quad (5)$$

Formuła (5) wyjaśnia, że wielkość kredytu zależy od: strumienia wynagrodzeń W , realnej produktywności pracy Q_r , poziomu zamożności (a) i poziomu rezerw obowiązkowych (b). Czyli, im bogatszy kraj, tym większe możliwości generowania kredytu.

Przykładowo w Polsce, która nie jest krajem bogatym, ale też nie biednym, limit kredytu szacowany formułą (5) osiąga poziom 768 mld zł. Q dla Polski jest bliskie 2,0, zaś PKB \approx 1600 mld zł. Zatem W jest w przybliżeniu 800 mld zł. Zakładając, że 20% wynagrodzeń stanowią depozyty, na podstawie których banki generują kredyt mamy $a = 0,8$. Przyjmując jeszcze rezerwy tworzone dla utrzymania płynności na poziomie 20% mamy zatem $800 \times (2,0 - 0,8)(1 - 0,2) = 768$ mld zł.

Indeks Q przedstawia się jako najważniejszy wskaźnik makroekonomiczny. Widać wyraźnie, że to para (PKB, Q) a nie tylko samo PKB obrazuje należycie gospodarkę za miniony okres. Gdyby Polska miała przez kilka lat charakterystykę (PKB, $Q = 3,2$), to na tej podstawie byłoby wiadomo, że jest to kraj na poziomie rozwoju krajów Zachodniej Europy, może należeć do obecnej strefy euro, ma stabilny kurs waluty, państwo jest dobrze zorganizowane, płaca minimalna ma wymiar godziwy [Dobija, 2011]. Natomiast wiedza, że PKB zwiększył się o 3,5% jest pozytywna, ale daleko do dostatecznej wiedzy o stanie rzeczy.

Indeks Q jest bardzo stały, co wynika już z jego pokrewieństwa z wskaźnikiem *labor share*, o czym więcej w [Dobija, 2013]. Możliwości jego wzrostu są ograniczone, natomiast spadki są wywoływane nadmiernym wzrostem wynagrodzeń, a malejący Q oznacza wzrost inflacji. Integracyjna strefa walutowa stawia przed uczestnikami jeden koronny wymóg. Państwo kandydujące może mieć swoje początkowe Q niskie, lecz musi działać tak, aby Q wzrastało systematycznie i nigdy nie malało. Wtedy ten kraj jako członek integracyjnej strefy walutowej nie generuje inflacji i nie pogarsza wspólnej waluty. Niska wartość Q jest oznaką tego, że kraj jest raczej biedny, także płaca minimalna jest daleka od godziwej [Dobija, 2011], więc także płace są niskie. Natomiast niezmnieszenie lub wzrost Q jest przejawem poprawy gospodarności i osiągnięcie pożądanego stanu gospodarki.

Wskaźnik Q jest też ogranicznikiem dla nadmiernego rozmiaru sfery budżetowej. Określa bowiem limit wynagrodzeń w tej dziedzinie gospodarki. Wiadomo, że z określenia Q mamy zależność: $Q = PKB/(W_1 + W_2)$, gdzie poszczególne W oznaczają odpowiednio wynagrodzenia w sferach przedsiębiorstw i budżetowej, a PKB określa wielkość planowaną na kolejny rok, więc $W_2 = PKB/Q - W_1$. Oznacza to, że kwota wynagrodzeń w sektorze budżetowym jest pod stałą kontrolą, a co za tym idzie – także rozmiar tego sektora. Zatem państwa kandydujące lub należące do integracyjnej strefy walutowej prowadzą politykę podporządkowaną wzrostowi wskaźnika produktywności pracy, czyli politykę ekonomicznego rozsądku.

ZINTEGROWANY SYSTEM POMIARU PKB W KRAJACH UCZESTNICZĄCYCH W ISW

W nowym porządku ekonomicznym, który określa ISW, uczestniczą państwa uznawane za bogate lub biedne, duże lub małe, wysoko rozwinięte lub zacofane, ale z wprowadzoną gospodarką towarowo-pieniężną. Cechą ISW jest jedna wspólna waluta i brak kursów wymiany oraz brak banknotów, które zastąpiły zapisy na rachunkach bankowych. Zatem stabilny system banków komercyjnych spełnia niezwykle ważną rolę w codziennym życiu obywateli, ponieważ wszystkie bieżące płatności są wykonywane z rachunków bankowych. Warto zauważyć, że lokalnie mogą się utrzymywać płatności za pośrednictwem czeków. Książeczki czekowe wydaje bank komercyjny do prowadzonego rachunku.

Zadaniem teorii i praktyki prowadzenia ISW jest niedopuszczenie do działań deprecjonujących wartość pieniędzy, czyli należności za pracę obywateli. Nie ma obaw o zjawisko deflacji, bowiem bezpodatkowe finansowanie pracy w sektorze publicznym bieżąco uzupełnia strumień pieniędzy (rys. 2) w stosunku do strumienia produktów i usług. Ponadto, dążenie do wzrostu wynagrodzeń jest zjawiskiem trwałym, więc groźba deflacji nie wystąpi.

Aby dany kraj, uczestnik ISW, nie wprowadzał inflacji do systemu, potrzeba aby wskaźnik produktywności pracy nie malał, lecz systematycznie, powoli wzrastał. Dlatego częścią nowego porządku ekonomicznego jest wielopoziomowy system kontroli produktywności pracy, czyli wskaźnika Q , a zatem także PKB . W ISW tandem wielkości PKB i Q podlega precyzyjnej i skutecznej kontroli państwowej i międzynarodowej.

Dlatego należy powrócić do zagadnienia pomiaru PKB . Ta kwestia jest rozwiązana, ale nie jest to jeszcze rozwiązanie systemowe, w którym pomiar dokonuje się za pomocą zintegrowanych systemów informatycznych. Integracja oznacza tutaj przetwarzanie danych źródłowych, czyli dokumentów rejestrujących zdarzenia pierwotne, jak listy płac bądź księgowo zapisy amortyzacji. W obecnym systemie istnieją instrukcje tworzenia i uzgadniania „rachunków

narodowych”, z których generuje się wyniki pomiaru. Obecny system pomiaru można bardziej porównać do działania „czarnej skrzynki” niż do przejrzystego systemu informatycznego przetwarzającego dane źródłowe i generującego wyniki pomiaru, na wzór powstawania sprawozdań finansowych w przedsiębiorstwach wyposażonych w odpowiedni system informatyczny.

Ta kwestia wymaga powrotu do analizy sposobów pomiaru PKB i dokonania wyboru metody odpowiedniej do zastosowania zintegrowanego systemu informatycznego. Jak wiadomo, problem pomiaru PKB pojawił się po wielkim kryzysie, a głównym twórcą teorii pomiaru był ekonomista rosyjskiego pochodzenia S. Kuznets [*The Concise Encyclopedia of Economics*] (1901–1985), który pracował nad tematyką pomiaru PKB i wzrostu gospodarczego będąc zatrudniony w *National Bureau of Economic Research* w USA. Natomiast powstanie systemu kont (rachunków) stanowiących podstawę pomiaru PKB przy zastosowaniu zapisu podwójnego jest dziełem angielskiego ekonomisty Sir Richarda Stone’a. Jak pisze M. Ott [*National Income Account...*], R. Stone opracował na przełomie lat 30. i 40. XX wieku system na wzór księgowości podwójnej i zastosował tabele, w których komponenty PKB podlegały krzyżowemu sumowaniu i kontroli. Dokonania tego uczonego stały się ostatecznie podstawą przyjętego przez Narody Zjednoczone systemu kont dochodu narodowego (*System of National Accounts*). Nie jest to jednak system księgowy podobny do tych działających w przedsiębiorstwach bądź grupach kapitałowych.

Pomiar PKB wymaga danych, których pierwotne źródło znajduje się w systemach rachunkowości; stąd pojawiły się oczekiwania teoretyków rachunkowości na owocną współpracę i pojawienie się znaczących impulsów rozwojowych w teorii rachunkowości. Te oczekiwania, jak dotychczas, się nie ziściły, lecz powstają przesłanki do rzetelnej współpracy w celu dojścia do zintegrowanego informatycznego systemu pomiaru PKB. Ponieważ podstawowe dane do obliczania PKB pochodzą ze sprawozdawczości finansowej gromadzonej w GUS, zatem możliwe jest sumowanie danych bezpośrednio ze sprawozdań finansowych, czyli stworzenie systemu pomiaru w pełni zintegrowanego ze względu na przetwarzanie danych źródłowych. Pojawia się też problem rozszerzenia sprawozdawczości finansowej na wszelkie formy zorganizowanej działalności ekonomicznej.

Jak wiadomo, PKB stanowi sumę rynkowej wartości wszystkich finalnych dóbr i usług wyprodukowanych w danym kraju w danym roku. Z określenia wynikają cztery sposoby pomiaru. **Pierwszy sposób** – przez sumowanie sprzedaży dóbr finalnych i korygowanie o zmianę stanu zapasów. **Drugi sposób** to sumowanie wartości dodanej z każdego przedsiębiorstwa. **Trzecia metoda** pomiaru (zwana wydatkową) to suma wydatków na dobra i usługi, czyli tzw. konsumpcja i inwestycje oraz wydatki rządowe na zakup dóbr i usług. **Czwarta**

metoda (zwana dochodową) przedstawia PKB jako dochody z pracy żywej i zakrzepłej. Jest to zatem suma wielkości: wynagrodzeń uzyskiwanych przez pracowników w każdej z możliwych form zatrudnienia oraz amortyzacja jako miara wkładu pracy zakrzepłej w danym roku. Sumuje się także zyski spółek, otrzymane odsetki i czynsze oraz podatki od sprzedaży. Ta metoda jest najbardziej związana z danymi źródłowymi i ona będzie podstawą przejrzystego zintegrowanego systemu pomiaru PKB. Rozważania pokażą, że wywodzi się ona bezpośrednio z określenia PKB.

Obecny stan rzeczy jest inny. Mimo że z teorii PKB wynika, iż wszystkie metody powinny prowadzić do identycznych wyników, podobnie jak w rachunkowości przedsiębiorstwa, gdzie wynik pomiaru zysku nie zależy od tego, czy wykorzystano konta wynikowe, czy konta bilansowe, to jednak obliczanie PKB jest dalekie od tego ideału. W praktyce pomiaru PKB występują duże różnice. Jak pisze S.H. McCulla [2007, s. 4], w USA wynik pomiaru metodą produktową określa się mianem GDP (*gross domestic product*), natomiast wynik pomiaru sposobem czwartym (dochód) to jest GDI (*gross domestic income*). Różnica, która powstaje jest interpretowana na niekorzyść GDI, czyli za bardziej wiarygodną uznaje się metodę wydatkową, mimo że w niej korzysta się w dużym stopniu z szacunków brakujących danych.

Wybitny polski znawca problematyki pomiaru PKB i systemu rachunków narodowych L. Zienkowski [2008, s. 17] napisał słowa, które mogą być zachętą do prowadzenia badań w zakresie integracji systemów rachunkowości z pomiarem PKB. Píše mianowicie „Biorąc pod uwagę przydatność informacji gospodarczych dla analiz, a zwłaszcza prognoz, krytykowane bywają założenia leżące u podstaw rachunków narodowych. Publikowane wyniki obliczeń rachunków narodowych sprawiają wrażenie wysokiej precyzji obliczeń, a wszystkie przepływy i stany są ze sobą wzajemnie zbilansowane. Jest to jednak iluzja precyzji, która uwiodła wielu analityków, prognostyków i decydentów. Twierdzi się nie raz, że jakość analiz, a zwłaszcza prognoz byłaby wyższa gdyby korzystać tylko ze źródłowych tak zwanych twardych danych statystycznych. Spójność informacji nie jest przy tym – zdaniem krytyków – istotnym warunkiem poprawności prognoz oraz jakości analiz. Nie podzielam przedstawionych powyżej krytycznych uwag, ale też i nie zamierzam bronić precyzji rachunków narodowych. Zgodzić się bowiem trzeba, że wyniki tych rachunków prezentują raczej pewien model gospodarki, to pewna konstrukcja myślowa, a nie wierne odbicie rzeczywistości społecznej”.

Dlatego dla potrzeb kontroli produktywności pracy i stabilności wartości pieniądza w ISW należy zbudować informatyczny system pomiaru PKB, którego naturalną podstawą jest metoda dochodowa jako najbardziej wsparta na ewidencji księgowej. Metoda wydatkowa pozostanie jako narzędzie prognoz PKB. Natomiast do celów kontroli PKB i Q posłuży system informatyczny zintegrowany z systemami rachunkowości. Dodajmy, że układy kont i rachunki kosztów

oparte na grupowaniu kosztów w układzie rodzajowym są naturalną bazą danych dla rachunków narodowych. Te konta kosztów charakteryzuje zgodność czasowa z pomiarem PKB, a pomocne są również ich rezultaty, czyli dostępność wielkości, jak: roczne płace, amortyzacja czy podatki. Ten fakt był znany od dawna, o czym pisze I. De Beelde [2009, s. 362]. Kraje europejskie, w których obowiązywały jednolite plany kont, dokonywały prób wykorzystania danych o kosztach w układzie rodzajowym w rachunkach PKB.

W tym miejscu warto zauważyć, że pomiar PKB nie obejmuje wartości wytworzonych przez Naturę. Na przykład produkcja żwiru wymaga nakładów pracy ludzi i maszyn. Skały czy żwir nie mają przypisanej wartości. Podobnie drewno; liczą się koszty pozyskania drewna, a pomijana jest praca Słońca i Ziemi. Na cenę mąki i chleba składają się koszty poniesione przez rolnika, młynarza, piekarza, handlowca, a wkład fotosyntezy nie jest uwzględniany.

Dla liczbowej ilustracji można wyobrazić sobie gospodarkę z jednym tylko produktem finalnym, którym na przykład jest standardowy bochenek chleba. Ten produkt wytwarza się w przedsiębiorstwach, a nie w gospodarstwach domowych. Jeśli nawet piecze się chleb w domach, to nie podlega to pomiarowi. Obecnie na wielkość PKB składa się działalność jednostek ekonomicznych uprawnionych do produkcji i obrotu. Przyjmijmy do analizy informacje i dane:

Rolnik produkuje zboże i sprzedaje za	70 zł
Elewator przechowuje i transportuje sprzedając za	100 zł
Młynarz wytwarza mąkę i sprzedaje za	150 zł
Piekarnia wytwarza chleb i sprzedaje za	200 zł

Liczbowa ilustracja sposobów pomiaru PKB (S1, S2, S3, S4) jest przedstawiona poniżej.

S1. Suma produktów finalnych

Chleb 200 zł

S2. Suma wartości dodanych

$$70 \text{ zł} + (100 - 70) \text{ zł} + (150 - 100) \text{ zł} + (200 - 150) \text{ zł} = \mathbf{200 \text{ zł}}$$

S3. Suma konsumpcji, inwestycji i wydatków rządowych (przykładowo)

$$(\text{konsumpcja ludności } 170 \text{ zł} + \text{zakupy rządowe dla ubogich } 30 \text{ zł}) = \mathbf{200 \text{ zł}}$$

S4. Metoda dochodowa (przykładowo)

$$\text{amortyzacja } 75 \text{ zł} + \text{płace } 80 \text{ zł} + \text{zyski } 45 \text{ zł} = \mathbf{200 \text{ zł.}}$$

Jak wiadomo, na gruncie kont wynikowych, rachunek zysków i strat przedstawia ogólna formuła:

$$\text{Przychody ze sprzedaży (S)} = \text{Koszty (K)} + \text{Zysk (Z)}$$

Koszty obejmują także podatki (poza podatkiem od zysku) i są przeciwstawiane sprzedaży zgodnie z zasadą współmierności. Dla zgodności czasowej z pomiarem PKB, jako koszt wyrobów sprzedanych, przychodom ze sprzedaży przeciwstawia się koszty w układzie rodzajowym (KR) skorygowane o zmianę stanu produktów ($S_k - S_p$) na kontach produkcji niezakończonych i zakończonych. W wyniku otrzymujemy formułę:

$$S = KR + (S_k - S_p) + Z$$

Z kolei wyszczególnia się wybrane konta rodzajów kosztów, jak: (W) płace połączone z składkami na fundusze emerytalne, (M) amortyzacja środków trwałych, (T) podatki oraz (L) pozostałe koszty obejmujące zużycie materiałów, mediów i usług obcych. Teraz sprzedaż przedstawia wzór:

$$S = W + M + T + L + (S_k - S_p) + Z = W + M + L + (S_k - S_p) + (Z + T)$$

Zgodnie z tym wzorem określam przykładowe wartości w procesie wytwarzania chleba, rozpoczynającego się od pracy rolnika. Nawiązuję do wcześniej przedstawionego przykładu obliczania PKB. Dane są ujęte w tabeli 1, w której w trzeciej kolumnie wpisuje się wartość nabytego produktu pośredniego (półproduktu P).

Tabela 1. Przykładowe dane do obliczenia PKB metoda kosztową

Nazwa	S	P	W	M	L	Z + T	$S_k - S_p$
Rolnik	70	-	15	20	25	5	5
Elewator	100	70	10	10	-	5	5
Młyn	150	100	20	5	10	15	-
Piekarnia	200	150	15	20	5	10	-
PKB	200	Suma	60	55	40	35	10

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 1 ilustruje zgodność dwóch sposobów obliczania PKB. Metody produktu finalnego czyli sprzedaży osiągniętej w piekarni (200 zł) i metody kosztowej zwanej też dochodową. Z tabeli 1 wynika zgodność, jeśli zostanie pominięta kolumna półproduktów. Wtedy suma kosztów, zysku i zmiany stanu produktów wynosi 200 zł.

Rozważany przykład ukazuje konieczność eliminacji nabywanych półproduktów. Przykład jest jednak nazbyt prosty, aby uchwycić wszystkie prawidłowości. Chleb nie wytwarza się z samej mąki, potrzeba jeszcze soli, wody i innych dodatków. Wprowadzenie kopalni soli jako producenta i dostawcę tego produktu pozwoli na doprecyzowanie sposobu pomiaru PKB z bezpośrednich danych rachunkowości. Przyjmuje się zatem, że sól potrzebna do wypieku jest półproduktem podobnie jak mąka i wprowadza się kopalnię do rozliczeń, co prezentuje tabela 2.

Tabela 2. Eliminacja zużytych materiałów, mediów i usług z rachunku PKB

Nazwa	S	P	W	M	L	Z + T	$S_k - S_p$
Rolnik	70	-	15	20	25	5	5
Elewator	100	70	10	10	-	5	5
Młyn	150	100	20	5	10	15	-
Kopalnia	5	-	2	2	-	1	-
Piekarnia	200	150 + 5	15	20	5 - 5 = 0	10	-
PKB	200	Suma	62	57	35	36	10

Źródło: opracowanie własne.

W tabeli 2 uzyskujemy zgodność PKB obliczonego z definicji (200 zł) z sumą kolumn płac, amortyzacji, kosztów (I), zysków i zmiany stanu produktów. Ale natychmiast zauważa się, że każda pozycja z kolumny (L), czyli materiałów, jest z makroekonomicznego punktu widzenia produktem pośrednim, czyli finalnym wytworem innej jednostki ekonomicznej. Wszystkie te pozycje muszą zostać przeniesione do kolumny półproduktów i równocześnie należy utworzyć wiersz dla producenta ponieważ wartości umieszczone w kolumnie (L), czyli materiały, media i usługi stanowią produkty finalne innych jednostek ekonomicznych niż piekarnia. Ostatecznie kolumna (L) zostanie pozbawiona wszystkich wartości, pojawia się natomiast wiersze poszczególnych producentów. Pozostaną tylko płace (koszty pracy), amortyzacja, podatki, zyski brutto i zmiana stanu produktów.

Przykład soli jako półproduktu pozwala zauważyć ogólną prawidłowość. Sól występuje jako półprodukt w wielu produktach, może też powiększyć się zapas soli jako produktu kopalni. W tabeli 2 wartości płac, amortyzacji i $(Z + T)$ zostały tak dobrane, aby były zgodne ze sprzedażą (5.0). Można sobie wyobrazić, że sól zużywana do różnych produktów finalnych jest reprezentowana przez podobny ciąg wartości, jak w przypadku produkcji chleba, a te wartości sumują się potem w pomiarze PKB. W praktyce jednak do PKB zostanie dodany jeden ciąg wartości $W, M, Z + T, (S_k - S_p)$ – mianowicie ten pobrany ze sprawozdania, czyli rachunku zysków i strat. Ten ciąg wartości jest miarą aktywności ekonomicznej, czyli wkładu kopalni soli do PKB. To stwierdzenie dotyczy wszystkich jednostek niezależnie od tego czy one tworzą produkt finalny, czy nie. Dlatego pomiar PKB tą metodą (powinna nazywać się księgową) można konsekwentnie i łatwo rozszerzać na wszystkie osoby prawne i fizyczne, których działalność wiąże się z wypłacaniem wynagrodzeń i amortyzacją środków trwałych, jak na przykład działalność indywidualnego rolnika.

Z przedstawionego rozumowania wynika zasadniczy wniosek i formuła obliczeniowa PKB na podstawie danych z systemów rachunkowości. Wzór księgowego sposobu obliczania PKB przedstawia się następująco:

PKB = Koszty pracy + Amortyzacja + Podatki + Zyski brutto + Zmiana SP.

W tej formule koszty pracy obejmują płace ze składkami, a SP to stan produktów. Oznacza to także, że sumując w całej gospodarce wskazane wielkości ekonomiczne obliczamy wkład każdej z jednostek ekonomicznych w zakresie wartości dodanej, a o to chodzi w pomiarze PKB. Powyższa formuła pokazuje więc, że na PKB składa się suma wartości dodanych wytworzonych w gospodarce. Wykazano zatem, że wychodząc z określenia PKB i metody dochodowej dochodzi się zgodności z metodą wartości dodanej. Powstaje zatem teoretyczna struktura systemu pomiaru, ściśle zintegrowana względem danych źródłowych, umożliwiającego pomiar wielkości PKB bezpośrednio ze sprawozdawczości finansowo-księgowej, faktycznie z odpowiednio dostosowanego rachunku zysków i strat. Organizacja pomiaru PKB przy wykorzystaniu sprawozdań jedno-

stek ekonomicznych i instytucji GUS nie wydaje się trudna, ale potrzebne będą jednak zmiany. Wykaz zmian jest następujący:

- zarządzenie powszechnego sporządzania sprawozdania „Rachunek zysków i strat” w układzie zawierającym układ rodzajowy kosztów,
- jeśli jednostka sporządza sprawozdania w roku obrotowym innym niż rok kalendarzowy, to albo dostosuje swój okres sprawozdawczy, albo sporządzi dodatkowo sprawozdania cząstkowe, aby całoroczna działalność została ujęta,
- jednostki budżetowe muszą prowadzić dokładną ewidencję środków trwałych z wyceną i przeszacowywaniem ich wartości zapewniając dostęp do aktualnych kwot amortyzacji. Metody amortyzacji należy starannie dobierać stosując głównie teoretycznie uzasadnioną metodę zmniejszającego się salda [Dobija, 2010],
- przyjęcie jako normy dla jednostek budżetowych zerową wartość zysku,
- wprowadzenie do gospodarstw rolnych prostej sprawozdawczości obejmującej wskazane pięć wielkości. Amortyzację należy obliczać według przyjętego standardu, a koszty pracy można ustalić jako nie mniejsze niż wymiar minimalnych płac,
- udoskonalenie ewidencji podatkowej dla działalności gospodarczej i mikro przedsiębiorstw z punktu widzenia rachunku PKB,
- wprowadzenie dodatkowych pozycji w układzie rodzajowym kosztów dla uzyskania przekroju odpowiedniego do pomiaru PKB.

W tej metodzie istnieje także możliwość ujęcia zarobkowej działalności gospodarstw domowych, pod warunkiem jej legalnego prowadzenia. Jeśli ktoś świadczy usługi, powiedzmy kosmetyczne, w swoim mieszkaniu, to przekształcona ewidencja powinna umożliwić wykazanie wartości amortyzacji sprzętu i zarobków traktowanych jako płace, co wystarcza do ujęcia w systemie pomiaru aktywności ekonomicznej. Ponadto, kobiety decydujące się na urodzenie i wychowywanie dzieci powinny być zatrudnione przez państwo przez określoną liczbę lat w sektorze rodzinnym gospodarki z przynajmniej minimalnym wynagrodzeniem wypłacanym zamiast różnorodnych świadczeń. W tym stanie rzeczy te płace będące ekwiwalentem za pracę stanowią naturalny składnik PKB. Jest to słuszne, skoro zarobki wynajętych opiekunek zatrudnionych w odpowiedniej firmie są uwzględniane w pomiarze PKB. Proponowana metoda rozszerza liczenie PKB na wszelką działalność, a nie tylko te jednostki, które są upoważnione do produkcji i obrotu. Zatem każda aktywność, w której ma miejsce opłacanie pracy może być traktowana jako wkład w PKB.

TANDEM WIELKOŚCI PKB I Q JAKO PODSTAWA OCENY EKONOMICZNEJ W ISW

Wielkość PKB jest miarą aktywności ekonomicznej mającej miejsce na obszarze danego państwa. PKB jako jedna liczba jest znacząca dla ocen ekonomicznych, a wraz z wielkościami pochodnymi, jak: realny PKB, czyli w cenach

roku ubiegłego, PKBE, czyli PKB na zatrudnionego, PKBC, czyli PKB na mieszkańca kraju, stwarzają podstawę oceny makroekonomicznej.

Formuła obliczeniowa PKB przedstawia się w zapisie matematycznym jako: $PKB = W + M + Z + T + \Delta S$, gdzie ΔS oznacza zmianę stanu produktów. Podzielenie tej równości przez W prowadzi do znanego już wcześniej wskaźnika produktywności pracy Q . Jednak teraz otrzymujemy jego dodatkową interpretację.

$$Q = \frac{PKB}{W} = 1 + \frac{A}{W} + \frac{Z+T}{W} + \frac{\Delta S}{W} = \frac{1}{LS} \quad (F)$$

W powyższym wzorze LS oznacza *labor share* udział płacy w PKB i ta wielkość ma swoje ważne ekonomiczne interpretacje, o których pisze szczegółowo D. Schneider [2011]. Opinie dotyczące udziału płacy w PKB są nie zawsze poprawne, co wyjaśnia M. Dobija [2013].

Zauważmy, że przy powyższym przedstawieniu wskaźnika Q widać, iż w gospodarce człowieka pierwotnego działającego bez aktywów, Q było zbliżone do wartości 1.0. Na Q wywiera duży wpływ wartość aktywów i to jest zgodne z badaniami natury wzrostu ekonomicznego. Ta zmienna jest zawsze znacząca. Zmienna A/W jest tutaj wyznacznikiem technicznego wyposażenia pracy, czyli uzbrojenia pracy (środki trwałe) i dostępności materiałów i surowców. Zmienna Z/W jest miernikiem ogólnej koniunktury, zarządzania i wpływu sił natury. Dzięki siłom natury gospodarka jest grą o niezerowej, dodatniej sumie, więc wszystkie podmioty gospodarujące mogą uzyskiwać zyski, pod warunkiem odpowiedniego zarządzania i sprawiedliwych praw. W świetle tego rozpoznania wielkości PKB i Q można wysnuć wniosek, że **do ekonomicznej oceny gospodarki w danym okresie powinna służyć para (PKB, Q), a nie tylko samo PKB**. Natomiast do oceny społeczno-ekonomicznej potrzebne są dodatkowe wskaźniki dotyczące stanu i rozwoju kapitału ludzkiego.

Znane są powszechnie różne rodzaje krytyki wielkości PKB jako głównego miernika wzrostu. Jak to PKB przyrasta dzięki większej liczbie rozwodów, dzięki większej liczbie chorób gnębiących ludzi, dzięki temu, że chuligani zniszczyli jakieś dobra, itp. Gdy wzrasta liczba kosztownych rozwodów, to rosną zarobki prawników, zyski kancelarii adwokackich oraz podatki. Ujmuje to składnik $(Z + T)/W$ z formuły (F). Gdy natomiast zbuduje się potrzebny most, to PKB wzrośnie dzięki składnikowi technicznego wyposażenia pracy A/W . Nowy most będzie corocznie wносił swój wkład do przyrostu PKB przez kwoty amortyzacji. Będzie też wymagał konserwacji (płace) i z czasem remontów generalnych. Wzrośnie też zadowolenie ludzi z poprawy komfortu transportu, oszczędności czasu i ogólnie cywilizacyjnego postępu. Budowa mostu spowoduje znaczącą zmianę Q , natomiast rozwody minimalnie, skoro równocześnie oddziałują na mianownik i licznik bez istotnego przyrostu aktywów.

Łatwa krytyka PKB wynika do pewnego stopnia z niewystarczającego rozumienia kategorii pracy i jej pomiaru. Jak to wyjaśniono w artykule [Kurek,

Dobija, 2009] formuła pomiaru pracy L zawiera trzy elementy $L = P \times \Delta t \times \cos \varphi$, gdzie P moc pracującego, Δt – czas trwania pracy, $\cos \varphi$ – to kąt między właściwym kierunkiem działania, a rzeczywistym kierunkiem działania. Jeśli chuligani niszczą na przykład wiatę na przystanku, to dla ich pracy $\cos \varphi = -1$, a nie 1 jak w przypadku pracy zgodnej z oczekiwaniem społecznym. Zatem zarachowanie do PKB pracy związanej z odbudową wiaty powinno być poprzedzone zarachowaniem pracy chuliganów, co w sumie daje zerową wartość. Ta kwestia ukazuje, że istnieje jeszcze sporo problemów do naukowego rozstrzygnięcia w zagadnieniach pomiaru PKB. Ta wielkość stanowi efekty pracy żywej i zakrzepłej nakierowanej na tworzenie dobra społecznego.

ZAKOŃCZENIE. SYSTEM KONTROLI I AUDYTU PRODUKTYWNOŚCI PRACY W ISW

Państwa uczestniczące w ISW wyraziły jednoznacznie swoją wolę kierowania gospodarką i życiem społecznym dla utrzymywania i dążenia do zwiększania produktywności pracy. Oznacza to stałe dążenie do zrównoważonego postępu ponieważ niemalejący wskaźnik Q oznacza brak inflacji, a bezpodatkowe finansowanie płac w sferze budżetowej przy uwzględnieniu teorii godziwych wynagrodzeń [Kozioł, 2014, s. 156–193], nie dopuszcza do deflacji. Przestrzeganie wcześniej przedstawionych ograniczeń finansowych pozwoli utrzymywać gospodarkę w stanie równowagi.

W tym nowym systemie ekonomicznym kluczową kwestią jest systemowy pomiar PKB i wskaźnika Q . Rekonstrukcję pomiaru PKB i zasady organizacji zintegrowanego systemu informatycznego w tym zakresie przedstawia część piąta. Jak można dostrzec, z tego systemu wyniknie także wiarygodny pomiar wskaźnika Q , skoro wynagrodzenia są elementem składowym systemowego rozwiązania, zatem pomiar tandemu wielkości (PKB, Q) powstaje w rezultacie działania wiarygodnego systemu.

Wiarygodność, o której mowa, jest konsekwencją kontroli wewnętrznej i audytu prowadzonych na poziomie systemów rachunkowości mikroprzedsiębiorstw i przedsiębiorstw oraz jednostek budżetowych. Te istniejące już rozwiązania systemowe zastosowane do wszystkich jednostek dostarczających danych składają się na krajowy system wiarygodności pomiaru wielkości PKB i Q . Rozwiązania systemowe są z natury transparentne, posiadają dokumentację i archiwizują dane. Ten stan umożliwia kontrolę zewnętrzną, prowadzoną z ramienia władz ISW. Mimo że państwa należące do ISW nie potrzebują tworzenia władz na wzór obecnej Unii Europejskiej, to jednak w zakresie działania systemu finansowego i wskazanych wielkości kontrola ze strony władz ISW musi być precyzyjna, efektywna i prowadząca do stanowczych decyzji. Państwa dopuszczające do obniżania wskaźnika Q nie mogą być uczestnikami ISW.

LITERATURA

- Barburski J., Dobija M., 2011, *Produktywność pracy jako narzędzie sterowania ekonomicznego* [w:] *Kapitał ludzki w perspektywie ekonomicznej*, red. M. Dobija, Wydawnictwo UEK, Kraków.
- Bliss Ch., 1975, *Capital Theory and the Distribution of Income*, North-Holland Publishing, Oxford
- Bliss Ch., Cohen A.J., Harcourt G.C., 2005, *Capital Theory*, Vol. I–III, Edward Elgar Publishing Limited, Northampton, Massachusetts.
- Bobkowski K., 2013, *Chiny w grze o dominację nad Eurazją*, „Przegląd Geopolityczny”, 2013, t. 6.
- De Beelde I., 2009, *National Accounting* [w:] *Routledge Companion in Accounting History*, red. J. Edwards i S. Walker, Routledge Companions, New York.
- Dobija M., 2011, *Labor Productivity vs. Minimum Wage Level*, “Modern Economy”, Vol. 3, No. 5.
- Dobija M., 2012, *Tandem kapitału i pracy podstawą spójnej teorii i praktyki społeczno-ekonomicznej* [w:] *Gospodarka Polski 1990–2011: Transformacja. Modernizacja. Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, t. 3: *Droga do spójności społeczno-ekonomicznej*, red. nauk. M.G. Woźniak, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Dobija M., 2013, *The Theoretical Basis of an Integrative Currency Area. The Dilemmas of Polish Accession to the Eurozone*, “Management and Business Administration. Central Europe”, Vol. 21, No. 4(123).
- Dobija M., 2014a, *Formation of the Integrative Currency Area*, “SOP Transactions on Economic Research”, Vol. 1, No. 1.
- Dobija M., 2014b, *The Global Currency Area a Way to Constructively End the Era of Reserve Currency*, “Modern Economy”, No. 5.
- Dobija M., 2014c, *Geopolityczne przesłanki i ekonomiczne podstawy unii walutowej Europy Centralnej*, „Miscellanea Oeconomicae”, Wydział Zarządzania i Administracji UJK, 2014, nr 1.
- Dobija M., Kurek B., 2013, *Towards Scientific Economics*, “Modern Economy”, Vol. 4, No. 4.
- Dobija M. (red.), 2014, *Teoria rachunkowości. Podstawa nauk ekonomicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Górny G., (1998), *Wywiad G. Górnego z A. Duginem*, „Czekam na Iwana Groźnego”, Fronda, 1998, nr 11–12, 130–146
- Guzek M., 2013, *Teorie ekonomii a instrumenty antykryzysowe*, Oficyna Wydawnicza Uczelni Łazarskiego, Warszawa.
- Jędrzejczyk M., 2012, *Labor Productivity Parity vs. Trend of Exchange Rate*, “Modern Economy”, Vol. 3, No. 6.
- Koziół W., 2010, *Kształtowanie płac stałych na podstawie rachunku kapitału ludzkiego* [w:] *Teoria pomiaru kapitału i zysku*, red. M. Dobija, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Koziół W., 2014, *Rozwój teorii pomiaru kapitału ludzkiego i godziwych wynagrodzeń* [w:] *Teoria rachunkowości. Podstawa nauk ekonomicznych*, red. M. Dobija, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.

- Kurek B., Dobija M., 2009, *Istota pracy w fizyce i rachunkowości*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, nr 796, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków.
- Kurek B., Dobija M., 2013, *Scientific Provenance of Accounting*, International Journal of Accounting and Economics Studies, Vol. 1, No. 2.
- McCulla S.H., 2007, *Overview of the NIPAs* [w:] S. Landefeld, *An Introduction to the National Income and Product Accounts*, Methodology Papers: U.S. National Income and Product Accounts, Bureau of Economic Analysis US Department of Commerce, www.bea.gov.
- Mundell R., 2000, *Międzynarodowa architektura finansowa. Obszar euro i jego rozszerzenie na Europę Wschodnią*, „Master of Business Administration”, nr 6(47).
- Renkas J., 2012, *Empiryczny test modelu kapitału ludzkiego i minimalnych wynagrodzeń*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, red. M.G. Woźniak, z. 24, Wyd. UR, Rzeszów.
- Schneider D., 2011, *The Labor Share: A Review of Theory and Evidence*, SFB 649 Discussion Paper, Humboldt-Universität zu Berlin, <http://sfb649.wiwi.hu-berlin.de>, ISSN 1860-5664.
- Zienkowski L., 2008, *Rachunki narodowe wczoraj, dziś i jutro* [w:] *Rachunki narodowe. Wybrane problemy i przykłady zastosowań*, red. M. Plich, GUS, Departament Rachunków Narodowych, Warszawa.

Streszczenie

Teoria optymalnej strefy walutowej jest podstawą strefy euro. Jednak strefa ta nie działa dobrze i istnieją zagrożenia trwałości tego tworu. W tym artykule przedstawia się teoretyczne podstawy integracyjnej strefy walutowej, do której mogą aplikować kraje niespełniające założeń strefy optymalnej. Teoretyczne modyfikacje uwzględniają poprawne rozumienie kapitału i wynikające z niego samo finansowanie pracy, co stwarza nową jakość myśli ekonomicznej. W wyniku modyfikacji okazuje się, że do integracyjnej strefy walutowej mogą należeć kraje o różnym poziomie produktywności pracy. Znacząca część rozważań dotyczy płacowego równania wymiany i wynikających z niego formuł stanowiących ograniczenia dla systemu finansowego. Równie znacząca część dotyczy systemowego pomiaru wielkości PKB i Q w państwach należących do integracyjnej strefy walutowej.

Słowa kluczowe: samofinansowanie pracy, integracyjna strefa walutowa, indeks produktywności pracy, płacowe równanie wymiany, pomiar PKB

Organization of Financial System and Priorities of Management in Countries Accessing to Integrative Currency Area

Summary

Optimal currency area theory is the supporting knowledge base of the European euro area. However, the euro area does not work fluently, and many doubts appear in respect to the theoretical foundations and applied procedures in conducting this project. In particular, the accession of

new members is doubtful. This paper proposes modifications to the theoretical foundations of the optimal currency area in line with recent progress of economic thoughts. This progress is focused on application of the triad of abstract notions—capital, labor, and money—and the use of essential motions, among which labor self-financing is the most significant. The consideration leads to the integrative instead of discriminative currency area. The integrative area can involve states with different productivity levels, allowing the criterion of fixed exchange rate to be withdrawn. In addition, the application of self-financing removes the problem of dominating public debts. A significant part of this paper develops a measurement of labor productivity and its application to the wage equation of exchange. It determines limitations for economy of integrative currency area. A sizeable part of consideration concerns measurement of GDP and control of the labor productivity index.

Keywords: labor self financing, integrative currency area, labor productivity index, wage equation of exchange, GDP measurement

JEL: D24, F31, G01